

Psalm o miłości małżeńskiej

Psalm 45, niczym starożytny manuskrypt pełen mądrości, otwiera przed nami wizję idealnego małżeństwa, nie jako nieosiągalny ideał, ale jako życiowy cel, do którego możemy dążyć każdego dnia. To nie tylko pieśń miłosna, ale i drogowskaz, który prowadzi nas przez zażyłości relacji małżeńskich, ukazując, jak blask i dostojność miłości mogą przeplatać się z codziennością. Wyobraźcie sobie króla i królową, nie jako postacie z baśni, lecz jako symboliczne odzwierciedlenie was samych – przyszłych mężów i żon, gotowych do stworzenia czegoś trwałego i pięknego. Psalm ten jest niczym mapa skarbów, gdzie z każdym werselem odkrywamy kolejne elementy układanki, która pokazuje harmonię małżeńskiego życia.

Oblubieniec w Psalmie 45, to nie mocarz polegający na fizycznej sile i agresji, ale przewodnik rodziny, którego mieczem jest Słowo Boże. W małżeństwie nie chodzi o siłę fizyczną, lecz siłę charakteru, o gotowość do walki o dobro rodziny, o obronę przed tym, co zagraża spokojowi domowego ogniska (Ps. 45:3-4). Mąż, niczym kaznodzieja w swoim domu, powinien być źródłem prawdy, łagodności i sprawiedliwości (Ps 45:5). Jego czyny mają inspirować, budować szacunek i cześć, a przede wszystkim, mają prowadzić do Boga. To on ma dbać o duchowy i cielesny pokarm swojej żony, niczym pasterz troszczący się o swoje owce. Mężczyzna powinien być wzorem takich cnót, które opisane są w Listach do Tymoteusza i Tytusa (choć mowa tam jest o sługach zborowych, cechy te ważne są dla każdego mężczyzny) – nienaganny, trzeźwy, gościnny, zdolny do nauczania, ale przede wszystkim kochający i oddany swojej żonie (1 Tym. 3:2-13, Tyt. 2:2-10). Ma być przywódcą, który inspirować i motywować, a nie tyranem, który kontroluje i poniża. Mąż powinien pamiętać, że *kto znalazł żonę, znalazł coś dobrego i dostąpił łaski od PANA* – Przyp. Sal. 18:22. Fakt ten powinien go motywować do ciągłego dbania o swoją małżonkę. Jego rolą jest również ochrona dzieci tarczą wiary i budowanie ich wiary. Ma postępować tak, aby jego rodzina szanowała go i naśladowała w bogobojności. Jednocześnie nie może zapominać o karceniu, gdyż „kto kocha swego syna, karci go zawczasu” (Przyp. 13:24). Karcenie ma być wyrazem miłości, a nie złości i powinno być prowadzone w sposób sprawiedliwy i zapowiedziany, aby dzieci rozumiały jego cel. Mężczyzna powinien pamiętać, że jego wielkość objawia się w prawdzie, cichości i sprawiedliwości wobec żony i dzieci.

Żona w Psalmie 45

Oblubienica, niczym królowa w złocie z Ofiru, jest przedstawiona jako istota o niezmierzonej wartości (Ps.

45:9). Tak widzi swoją żonę dobry mąż. To ona, przyszła matka, ma wielką misję ewangelizacyjną wobec swoich dzieci i jest fundamentem wiary w rodzinie. Jej piękno nie tkwi w zewnętrznym przepychu, ale w wewnętrznej czystości, łagodności i spokoju ducha, który jest tak cenny w oczach Boga (1 Piotra 3:3-4). To ona, niczym Kościół w stosunku do Jezusa, ma uznawać autorytet swojego męża, nie sprzeciwiając się mu i wspierając go. Wbrew współczesnej narracji, żona powinna być pomocą i wsparciem dla męża, a nie konkurentką walczącą o władzę. To od żony w dużej mierze zależy wygląd i czystość domu, a jej pracowitość jest porównywana do dzielnej kobiety z Księgi Przysłów (Przyp. 31:10-31). Jest niczym okręt handlowy, który przywozi do domu nie tylko materialne dobra, ale i ciepło, miłość i poczucie bezpieczeństwa. Kobieta (dotyczy to także mężczyzn) zaręczona powinna być *czystą panną* (2 Kor. 11:2). Pismo Święte wielokrotnie podkreśla konieczność zachowania czystości przedmałżeńskiej. Ten, kto ją łamie, dopuszcza się wszeteczeństwa, a gdy zdradza żonę lub męża – cudzołóstwa. *Czy nie wiecie* – mówi apostoł Paweł w 1 Liście do Koryntian 6:9-10 – *że ani rozpustnicy, ani cudzołóżnicy nie odziedziczą królestwa Bożego*.

Wychowanie dzieci

Zadaniem kobiety jest wychowywanie dzieci w wierze, dlatego w judaizmie żydostwo dziedziczy się po matce. Tak, jak Tymoteusz, który odziedziczył wiarę po matce, tak i wiele z nas urodziło się w wierzącej rodzinie. Rola kobiety w rodzinie jest przeogromna i nie do przecenienia, a jej mądrość i roztropność są darem od Pana (Przyp. 19:14). Kobieta powinna być pracowita, zaradna i dbać o swój dom, a jednocześnie być wzorem cichości i uległości.

Psalm 45 mówi też o olejku wesela, który jest symbolem ducha świętego, a jego składniki, takie jak mirra, aloes i kasja, to mądrość, rozum i rada prowadząca do poświęcenia. To te przymioty charakteru, niczym cenne klejnoty, zdobią małżeńskie relacje. Dodatkowo, olejek namaszczenia z cynamonem, trzcina wodną i oliwą, symbolizuje poznanie, bojaźń i moc ducha świętego – niezbędne elementy w budowaniu trwałego związku. To duchowe namaszczenie jest gwarancją, że związek będzie oparty na solidnym fundamencie. *Potrójny sznur nie rozerwie się tak łatwo* – Kazn. Sal. 4:12. Tym potrójnym sznurem jest potrójny związek w małżeństwie: wzajemna miłość małżonków i miłość do Pana Boga. Jeśli każdy w parze małżeńskiej miłuje Pana Boga (dwa sznury) i siebie nawzajem (trzeci sznur), to tak spleceni będą tworzyć mocną więź. Jest to jeden z



wielu wersetów biblijnych zachęcających nas, byśmy się pobierali w Panu.

Małżeństwo to nie tylko miłość

Małżeństwo to nie tylko miłość, ale i rezygnacja z własnej indywidualności. Zakładając swój dom, opuszczamy dom rodzinny i tworzymy nowy, autonomiczny byt. Tak było od samego początku (1 Mojż. 2:24). Psalm 45 podkreśla, że to żona opuszcza swój dom, aby stać się częścią nowej rodziny, gdzie razem z mężem, niczym dwa brzegi jednej rzeki, płyną w tym samym kierunku. To nie oznacza zupełnego zerwania więzi z rodziną, ale ustanowienie nowych, silniejszych więzi małżeńskich, gdzie żona, niczym mur obronny, staje po stronie męża, nawet gdy ten nie ma racji. Małżonkowie powinni tworzyć jedność, która jest silniejsza niż jakiegokolwiek więzi z poprzednich domów. Ważne jest, aby małżonkowie nauczyli się własnego sposobu rozstrzygania sporów, a nie polegali na radach rodziców, które – choć często dobre – mogą zaszkodzić nowej rodzinie.

Piękno żony

Wewnętrzne piękno żony jest niczym perły, opisane w 2 Liście Piotra – cnota, poznanie, powściągliwość, cierpliwość, pobożność, braterska życzliwość i miłość (2 Piotra 1:5-7) – te cnoty to fundament charakteru chrześcijańskiego. Suknia panny młodej, zdobiona w dobre uczynki (1 Tym. 2:10), jest symbolem życia, które ma być piękne nie tylko na pokaz, ale przede wszystkim w codziennych relacjach. Pytanie, które warto sobie za-

dać, brzmi: czy nasze życie duchowe jest tak samo piękne, jak nasz wygląd w niedzielę. Czy nie chodzimy na co dzień w przysłowiowych *bokserkach* naszych grzechów, a na pokaz zakładamy szaty dobrych uczynków? Czy szata naszego codziennego życia jest równie piękna, jak ta, którą zakładamy na wyjątkowe okazje? Pamiętajmy, że prawdziwa wartość tkwi w sercu, a nie w zewnętrznych pozorach.

Wreszcie, Psalm 45 wskazuje na przyszłość, gdzie miejsce przodków zajmą synowie, a małżeństwo staje się początkiem nowej rodziny (Ps. 45:17-18). To zaproszenie do budowania czegoś trwałego i pięknego, do tworzenia historii, która przetrwa próbę czasu. To dziedzictwo wiary i miłości, które pragniemy przekazać następnym pokoleniom.

Niech Psalm 45 będzie dla was, młodych ludzi, nie tylko inspiracją, ale i kompasem, który pomoże wam odnaleźć drogę do prawdziwego, idealnego małżeństwa, opartego na miłości, wierze i szacunku. Pamiętajmy, że *roztropna żona jest darem od Pana* (Przyp. Sal. 19:14), a mąż powinien być gotowy do walki o swoją rodzinę, mając *u pasa miecz Słowa Bożego*. Niech ten psalm będzie przypomnieniem, że małżeństwo to nie tylko romantyczna miłość, ale przede wszystkim praca nad sobą i swoim związkiem, w oparciu o Boże Słowo i Jego wskazówki. Niech wasze małżeństwo będzie świadectwem Jego miłości dla świata.

Mrzygłód Piotr